

DO
BIBLIOTEKI
KRAKOWSKIEJ
UL. ŚW. ANNY 10
31-001 KRAKÓW

NA NOWY ROK.

N A P R Z Ó D I

Cel — zawładnięcie dniem dzisiejszym!
Cel — na kolana rzucić jutro!
Tak chycić życie, aż zajeczy,
Z bólem obróci twarz okrątną!
Uchwycić życie za żyłaste mięśnie,
Rozerwać uścisk, krępujący dotąd,
I tak je zmiażdżyć, aż bezwładnie skłębne,
I tak je zdusić, aż oplynie potem!
I wolny władczy do celu podążyć,
Ciągnać za sobą życie — niewolnika,
Jako wódz sobie i sobie chorąży.
Iść z bezwzględnością, pięściami przepychać!
Nie znać przeszkody, nie znosić sprzeciwu,
A gdy się ostrem rumowiskiem spierzga,
— Cołnąć się, minąć? — byłby krok fałszywy —
Uderzyć, walić z energią największą!

Trzeba być twardym, nieustannie twardnieć,
W nieprzelamalność stawać się spoić,
Sobie nakazać i słuchać się karnie
I tylko z mózgu rozkazywać słoń!
Co jest słabością, wyrzucić, wyszarpać,
Jak ropę z wrzodu boleśnie wyznać!
Nie opatrywać rany, choć otwarta
I z jednym hasłem, jedyną iść myślą:
Naprzód! Naprzód!

Zdobywać świat!
Osiągnąć jak najwięcej sił!
Za sobą hamień ścierać w pył,
Drzeć przeciwieństwa w pęk szmat!
Naprzód! Druzgotać, miażdżyć, tłuc!
— Droge zagrozi tylko śmieć! —

Na szczyt! Wciąż wyżej! Pędzić! Przeć!
Szeroki oddech wziąć do płuc
I rwać przed siebie bez zatrzymań...
Nie chybić celu o sekundę!
Pędowi większej mocy przydać,
I być potęgą w sobie źródłem.
Naprzód, naprzód, niepowstrzymanie!
Zwycięską pierśią w locie grać!
Słońce, czy burza, śniegi, zamieć, —
Zwalać przeszkody... Lecieć, rwać!
Naprzód! Naprzód!

MICHAŁ ARCT JR.

KSIĄŻKI MIESIĘCZNIK

WAR-SZAWA

WYDAWNICTWO
M·ARCTA

ROK DRUGI
№ 12

GRUDZIEŃ
1928

HENRYK MOŚCICKI

PRZEGLĄD WYDAWNICTWA ZA ROK 1928

Produkcja wydawnicza za rok ubiegły, aczkolwiek nie dorównała jeszcze latom przedwojennym, wykazuje wszakże stały wzrost, zarówno pod względem ilościowym (co zresztą nie zawsze może być uważane za objaw dodatni), jako też pod względem istotnej wewnętrznej wartości ogłoszonych druków książek. W powyższym przeglądzie postaramy się w sposób zwięzły przypomnieć czytającej publiczności wydane w r. 1928 wybitniejsze utwory literatury naukowej i pięknej.

W dziale historii na pierwszym miejscu należy wymienić obszerne dzieło Jana Kucharzewskiego p. t. „Lata przelomu — Romanow, Pugaczow czy Pestel”; jest to tom trzeci publikacji tego autora zatytułowanej „Od Białego caratu do Czerwonego”. Gruntowna znajomość literatury rosyjskiej i Rosji dotyczącej, świetne charakterystyki działaczy politycznych, policji tajnej, przenikliwa analiza procesów dziejowych, które złożyły się na najnowsza historię państwa carów, — oto głównejsze walory dzieła dającego poznać i zrozumieć zawiły tok wydarzeń w ostatnich dziesiątkach lat istnienia caratu.

Drugi tom „Historji chłopów polskich” pióra A l e k s a n d r a Ś w i e t o c h o w s k i e g o przynosi dzieje włościactwa polskiego w dobie porobizorowej we wszystkich zaborach; praca powyższa daje obraz wsi polskiej z punktu widzenia historycznego, etnograficznego i społecznego, wyjaśniając zarazem stosunek państw zaborczych oraz społeczeństwa polskiego do doniosłego zagadnienia sprawy włościactwa.

Popularno-naukowym dziełem jest książka prof. W a c ł a w a S o b i e s k i e g o „Walka o Pomorze”, w barwny, zajmujący sposób ujmująca jeden z najważniejszych problemów naszych dziejów. Nietylko specjalistów-numizmatów, lecz i szerszy ogół czytelników zainteresuje dzieło M a r c j a n a G u m o w s k i e g o o „Dziejach mennicy krakowskiej”, z którą złączone są liczne wspomnienia historyczne. W nowym, poprawionem i znacznie uzupełnionem wydaniu ukazał się podręcznik prof. M a r c e l e g o H a n d e l s m a n a p. t. „Historjka”, — rozległa skala badań oraz doświadczanie pedagogiczne autora złożyły się na dzieło powyższe, niezbędne w ręku każdego studującego przeszłość lub interesującego się metodami badań dziejopisarskich. Niepodobna wreszcie pominąć cennych źródełowych publikacji krakowskiej „Biblioteki Narodowej”, poświęconych dziejom XVIII-go

stulecia: Józefa Feldmana „Czasy saskie”, Władysława Konopczyńskiego „Konfederacja barska”, Kazimierza Kolbuszewskiego „Poezja barska” i inne.

W dziale pamiętników mamy do zanotowania: G a b r i e l i z Güntherów Puzyniny „W Wilnie i w dworach litewskich”, dające niezwykłe barwy obrazu epoki od 1815 do 1843 r.

Ostatnich lat ubiegłych i początków bieżącego stulecia dotyczą pamiętniki Władysława Studnickiego „Z przeżyć i walk”, pisane z właściwą temu autorowi pasją i choć jednostronnie, niemniej bardzo ciekawie oświetlające politykę polską w ostatnich kilkunastu latach przed wojną. Okresowi 1914 — 1920 poświęcone są wspomnienia: Marji Dunin-Kozickiej „Rok 1917”; Władysława Gliniki „Pamiętnik z wielkiej wojny”; gen. de Henninga Michałowska „Burza dziejowa”, wreszcie liczne pamiętniki z walk i działań Legionów i organizacji tajnych („Z za wzięciem i krań”, „Wierna służba”, „Zofji Zawiszańki „Przez forty” i t. d.). Wartość dokumentalna posiadają wydane w przedkładzie polskim wspomnienia poła włoskiego w Warszawie, Tomassiniego, p. t. „Odrodzenie Polski”; szczerą sympatią dla naszego kraju, bystrą obserwacją i naogół bestronne oświetlenie wypadków cechują prace powyższe.

Wśród licznych opracowań poświęconych dziejom wojny bolszewickiej zasługuje na wyróżnienie, ukazujące się już w trzecim wydaniu dzieło gen. Władysława Sikorskiego „Nad Wisłą i Wkrą”, w którym autor rozwija obraz odparcia wojsk sowieckich od Warszawy, ilustrując swój wykład licznymi dokumentami.

W dzieła historii literatury ukazała się prof. Tadeusza z Pinięgo „Kraśniński — Życie i twórczość”; autor z niezwykłą jasnością, rzetelnym odczuciem i prawdziwym zrozumieniem odtworzył obraz życia i twórczości Kraśnińskiego. Zgromadzeniem i umiejętnym wyborem materiałów do okresu t. zw. pozytywizmu i pracy organicznej zajął się prof. Kazimierz Wójcicki w książce p. t. „Walka na Parnasie i o Parnas”; o współczesnej zaś krytyce, najnowszej prozie polskiej i dramacie ogólnie interesującą rozprawę Leon Pomorski p. t. „Doktryna i twórczość”.

Do dzieła historii sztuki i wydanctw artystycznych należy monumentalne dzieło Tadeusza Szydłowskiego „Pomniki architektury epoki piastowskiej w woj. krakowskim i bieleskim”. Celem szerszej popularyzacji sztuk pięknych służą cenne wydawnictwo „Monografia artystycznych” pod redakcją d-ra Mieczysława Trętera, obejmujące starannie ilustrowane rozprawy o dawnych i obecnych artystach i o kierunkach w sztuce.

W dziale krajoznawstwa, oprócz licznych broszur i opracowań popularnych, wysła niezwykłe starannie wydana rzecz Jerzego Smoleńskiego „Morze i Pomorzcie”, dająca plastyczny obraz polskiego Pomorza, piękna jego krajobrazu, stanu i możliwości gospodarczych. Książka Kazimierza Moszyńskiego „Polesie wschodnie”, oprócz zajmujących materiałów krajoznawczych, uwzględniła obszernie kulturę materialną, duchową i społeczną tej części dawnej Rzplitej.

Nader obficie przedstawia się dział podróży; tutaj mamy do zanotowania świetną książkę Ferdynanda Goetla „Wyspa na chmurnej północy”, opisującą jego wyprawę do Islandji; popularnego podróźnika Antoniego Ossendowskiego „Niewolnicy słońca”, o wyprawie do zachodniej polaci Afryki podwrotnikowej; młodego, dobrze się zapowiadającego pisarza, Tadeusza Dębickiego „Moienzi Nzadi — u wrót Konga”; Dybczyńskiego „Dwa lata w Kongo”; wspomnienia z myśliwskiej wyprawy Henryka Potockiego do angielskiej Afryki południowej („W Krainie Massajów”); głęboką znajomością kultury greckiej odznacza się dzieło prof. Tadeusza Sinki „Od Olimpu do Olimpii”.

Przechodząc obecnie do dzieła beletrystyki, przedewszystkiem podnieść należy zasługę firmy wydawniczej M. Arcta, która dla upamiętnienia przypadającej w r. 1930 setnej rocznicy rozpoczęcia pracy literackiej Józefa Ignacego Kraszewskiego podjęła wydanie oddawna wyczerpanego cyklu powieści historycznych autora „Starej Baśni”; wychodząc ze słusznego założenia, że nie wszystkie utwory Kraszewskiego stoją na tym samym poziomie artystycznym, wydawcy dokonali umiejętnego wśród nich wyboru, dając w obecnym cyklu powieści istotnie cenne, przytem obrazu-

jące równomiernie wszystkie okresy dziejów polskich. Tym sposobem komplet ten obejmie najbardziej wartościowe dzieła, wprowadzając czytelnika w świat bujnej przeszłości narodowej, którą dzięki Kraszewskiemu będzie mógł lepiej poznać i pokochać gorzej. W zamierzonej drugiej serii ukaze się dalszy ciąg powyższego cyklu utworów historycznych Kraszewskiego.

Z posród autorów znanych i głośnych we współczesnej literaturze polskiej ogłosili nowe utwory pisarze następujący: Piotr Chojnowski zbiór nowel p. t. „O pięciu panach Sulerzyńskich”, w których z werwą i temperamentem odzwiera bujną przeszłość szlacheckiego życia w epoce saskiej, oraz daje mocno zarysowane postaci z rewolucji francuskiej, Wacław Grubiński w nowelach p. t. „Człowiek z klarnetem” z dużym darem obserwacji przenika ostrzem ironii walory i słabości natury ludzkiej, Julian Kaden-Bandrowski w powieści p. t. „Lenora” daje głęboko artystycznie ujętą epopeję życia górników, ukazując olbrzymie źródła współczesności, bijące z podziemi czarnych kopalni, z wiczyściej energii ludzkiej twórczej pracy; utwór ten jest bodaj najwybitniejszym w najnowszym naszym dorobku literackim. Zygmunta Kisielewski w nowej swej powieści „Amerykanka” przedstawia interesujący zryw Polki-Amerykanki, odznaczającej się moralną tężyzną i zdrowiem psychicznym. Kornel Makuszyński dał w roku ubiegłym świetnych „Smiesznych ludzi”, odznaczających się właściwą temu ulubionemu autorowi rzetelnością humoru, niewymuszonym słonecznym dowcipem i bogactwem pomysłów; nadto wydał zbiór popularnych „Piosenek żołnierskich”, pisanych w r. 1920. A. Ferdynand Ossendowski, oprócz swych wspomnień podróźniczych, ogłosił powieści egzotyyczne „Orlica” i „Biały Kapitan”, oraz powieść historyczną z czasów Zygmunta III p. t. „Pod polską banderą”. Włodzimierz Perzyński do bogatego swego dorobku pisarskiego dorucił powieść „Dwoje ludzi”, pełną trafnych spostrzeżeń i zajmujących sytuacji. Andrzej Strug w „Fortunie kasjera Śpiewankiewicza” dał lata powojenne, czasy panoszącej się korupcji i żądy użycia.

Wśród pisarzy, występujących odniedawna w szranki literatury, na pierwszym miejscu należy wymienić drugą część trylogii Jana Rogali p. t. „Plomien”, w której z prawdziwym talentem i głębszym podkładem filozoficznym ujmując zjawiska współczesnego życia politycznego w Polsce i Europie powojennej. W „Powieści bez romanu” Józefa Gardęcki daje dokument epoki wyjawienia życia narodowego na przelomie zanikającego już t. zw. pozytywizmu, a jeszcze przed świtaniem nowych hasel demokratyzm-wolnościowych. Świetnie debiutując „Zieloną Kadraj” Jerzy Kosowski w powieści p. t. „Klamca” na te wojny i przeżyć w armii austriackiej kreśli zajmującą wizerunek człowieka. Ciekawie zapowiadają się talent Marji Kuncewiczowej, która po „Przymierzu z dzieckiem” w utworze „Twarz mężczyzny” wraca do konsekwentnie obranego tematu: odbicia literackiego psychiki kobiety współczesnej. Jerzy Konrad Maciejowski w „Pogranicznych ogniskach” snuje opowieść na tle przeżyć w Rosji bolszewickiej, powrotu do kraju, i życia osadników na odległych Kresach wschodnich. Wojna bolszewicka stanowi również tło zajmującej powieści Stanisława Rembeka p. t. „Nagan”. Wiele jako talent marnysty zapowiadają „Opowieści morskie” Stanisława Marji Salińskiego. Znany dotychczas jako historyk i autor dzieła o Mickiewiczu, Stanisław Szpotafiński, wydał powieść p. t. „Synowie klekni”, osnutą na tle dziejów emigracji polskiej po r. 1831.

Podaną nowością dla czytelnika polskiego jest cykl przekładów utworów znakomitego Józefa Conradza Korzeniowskiego.

W dziale poezji nowe zbiory ogłosili m. in.: Kazimiera Ilfakowiczówna („Zwierciadło nocy”, „Z głębi serca”), Stanisław Miłaszewski („Farys — komedia romantyczna”), Kazimierz Wierzyński („Laur olimpijski”), Julian Tuwim („Wiersze zebrane”).

W dziale Słowników należy wyróżnić wydawnictwa, podjęte przez księgarń Arcta: oprócz nowych wydań popularnych i znanych Słowników: „Ortograficznego” i „Wyrazów obcych”, ukazały się: praktyczny i użyteczny „Słownik skrótów”, oraz niezwykłe potrzebny „Słownik frazeologiczny”. Obecnie zaczyna wychodzić zeszytami trzecie wydanie „Ilustrowanego Słownika języka polskiego” (zob. str. 7 tego numeru).

JUBILEUSZ JAKÓBA MORTKOWICZA

Polski świat księgarski obchodził w tych dniach uroczystość dwudziestopięcioletnia działalności Jakóba Mortkowicza. Uroczystość to niezwykle sympatyczna — tak jak niezwykle sympatyczna jest cała działalność zasłużonego Jubilata.

Jakób Mortkowicz rozpoczął swoją działalność wydawniczo-księgarską w roku 1903-im, wstępując jako udziałowiec do księgarni G. Centnerszvera w Warszawie. Od tego też czasu datuje się jego niestrudzona, pełna zapału działalność wydawnicza, podejmowana zawsze z pełnym poczuciem obowiązku obywatelskiego, ciężącego na każdym wydawcy polskim, i z gorącym umiłowaniem literatury i sztuki.

To poczucie obowiązku obywatelskiego, połączone z prawdziwą miłością i znawstwem literatury pięknej, charakteryzuje bowiem całą działalność Mortkowicza. Wszystko, co ten niezwykle energiczny a pomysłowy i pełen inwencji człowiek organizował i robił podczas swego pełnego trudu życia, wyrosło z tych dwóch źródeł. Krzewienie literatury pięknej, przekłady najwspanialszych arcydzieł literatury dziecięcej, wspaniałe wydanie tłumaczeń Nietzschego i dzieł Norwida, zbiorowe wydanie Żeromskiego — wszystko to poddyktowała mu troska o podniesienie poziomu kulturalnego Polski, chęć przyswojenia społeczeństwu polskiemu wszystkiego tego, co sam uważał za piękne i godne poznania. Działalność wydawnicza J. Mortkowicza jest pięknym uzupełnieniem jego działalności obywatelskiej, za którą dwadzieścia lat temu musiał w więzieniach rosyjskich. Księgarnia Mortkowicza była zawsze w okresie przedwojennym ważnym ośrodkiem działalności polityczno-oświatowej, on zaś sam od najwcześniejszych lat studenckich brał żywy udział w pracy obywatelsko-narodowej.

Jako wydawca Mortkowicz odznaczał się zawsze odwagą i pomysłowością. Wydawał to, co uważał za dobre, nie bacząc na ryzyko, związane z każdą nową próbą wydawniczą. On też pierwszy wprowadził na rynek polski Nietzschego, on pierwszy pokusił się o zbior-

drogi, nie zatracając dla tych czy innych względów linii wytycznej swej działalności.

Dla szerokiej publiczności jest Mortkowicz przede wszystkim wydawcą Żeromskiego. Co więcej, jest tym wydawcą, z którym wielkiego pisarza łączyły więzy szerszej przyjaźni, opartej o solidność i uznanie dla jego uczciwej i szlachetnej pracy wydawniczej. Ostatnie popularne wydanie Żeromskiego udostępniało jego dzieła prawdziwie najszerszemu kołom społeczeństwa polskiego. Wydaniem tem przysłużył się Mortkowicz dobrze kulturze polskiej.

Ostatnia faza działalności Mortkowicza ujawnia jeszcze jeden zakres jego uzdolnień. Mortkowicz okazał się niestrudzonym propagatorem książki polskiej zagranicą. Był on znakomitym organizatorem pokazów książki polskiej na wystawach międzynarodowych we Florencji i dwukrotnie w Lipsku, nawiązał w imieniu księgarstwa polskiego kontakt z wszechświatowymi organizacjami księgarskimi, wprowadził na rynki międzynarodowe szereg doskonałych tłumaczeń, najcenniejszych utworów naszej współczesności, osobistymi stosunkami, odczytami, rozmowami wogóle wstrząsaniem opinii publicznej starał się ożywić zainteresowanie dla książki i kultury polskiej. Jego niespożyta energia i zawsze młodzieńczy zapał tworzą w tej dziedzinie prawdziwe cuda. Mortkowicz jest prawdziwym ambasadorem i posłem książki polskiej, która mu tych starań i pracy zapomnieć nie powinna — i z pewnością też nie zapomni.

Szanownemu Jubilatowi składamy w dniu obchodu dwudziestopięcioletnia Jego działalności serdeczne życzenia długich jeszcze lat owocnej i pozytywnej pracy.

Redakcja miesięcznika „Książki”.



Jakób Mortkowicz
na wystawie w Lipsku.

rowe wydanie dzieł Norwida. Wielką zasługą Mortkowicza jest też jego troska o szatę zewnętrzną wydawanych przez niego książek. Wszystko, na czym widnieje godło wydawnicze Mortkowicza, wydane jest starannie i wytwornie. Godła tego nie znajdziemy na rzeczach złych i małowartościowych. Mortkowicz szedł zawsze za swymi indywidualnymi upodobaniami, nie zbłądził jednak nigdy z uczciwie obranej

POWIEDZ MI, CO CZYTAŠZ, A POWIEM CI, KIM JESTEŠ

Dzisiaj mówią znakomici przedstawiciele naszego życia teatralnego:

Mieczysław Frenkel,
Jerzy Leszczyński,
Mieczysława Cwiklińska

Miła Kamińska.

Redakcja miesięcznika „Książki”, kontynuując rozpoczętą w poprzednich numerach ankietę w sprawie NAJLEPSZYCH KSIĄZEK POLSKICH, zwróciła się z prośbą do znakomych przedstawicieli naszego teatru, chcąc z ich ust usłyszeć sąd o najnowszej literaturze polskiej. Podając poniżej ich loskawe odpowiedzi, prosimy raz jeszcze wszystkich Czytelników naszego miesięcznika o nadsyłanie odpowiedzi na

naszą ankietę, które zużytkujemy w jednym z następných numerów „Książek”.

Redakcja miesięcznika „Książki”.

Znakomity artysta teatru Narodowego, niezrównany odtwórca niezliczonych ról naszego i obcego repertuaru,

p. MIECZYSLAW FRENKIEL

mówi nam:

Bardzo chętnie odpowiem na pytanie „Książek”. Literaturę polską kocham i cenię z całego serca. Muszę się przyznać, że woleę gorszą nawet książkę polską od niedłoniejszej obcej... Ale trudno mi się ograniczyć do ostatnich dwóch lat, cały szereg moich ulubionych autotów pisało dawniej,

nie chciałbym pominać ich tu milczeniem. Tak np., odpowiadając na pytanie „Książek”, chciałbym wspomnieć o

Zygmuncie Bartkiewiczu,

którego talent ma naprawdę polski, swojski charakter. Nawskroś polska, rodzima jest też twórczość

Piotra Chojnowskiego,

którego historja „O pięciu panach Sulerzyckich” jest niewiątpliwie jedną z najlepszych książek polskich. Obok tej książki cenię bardzo wysoko prześliczne, pełne sentymentu i uczucia

MIASTO MOJEG MATKI Injlusza
Kaden-Bandrowskiego.



Mieczysław Frenkiel



Mieczysław Cwikliński.



Miła Kamińska.

Wśród naszych młodych mamy zresztą talenty bardzo poważne, zapowiadające się doskonale na przyszłość. Tak np. jest z pewnością

Stanisław Szpotański

pisarzem bardzo kulturalnym i głębokim, którego powieści odznaczają się zawsze oryginalnym ujęciem tematu.

KARCHAT Ferdynanda Goetla

to także dzieło zupełnie niepospolite. Inny typ talentu to

Adam Grzymala-Siedlecki,

znakomity krytyk, uczony znawca Fiedry i doskonały komedjopisarz.

Ulubieniec Warszawy — lawort Warszawianek, reżyser i ozdoba teatru Polskiego

p. JERZY LESZCZYŃSKI

w swoich uwagach nie ogranicza się do ostatnich dwóch lat, nie chce też pozostać jedynie w kręgu literatury naszej.

Najczarowniejszą lekturą pozostanie dla mnie na wieki Szekspir, z naszych dramatów Wyspiański.

Powieści: V. Hugo, Walter Scott, Balzak. Z naszych: Prus, Sienkiewicz, Reymont i Conrad Korzeniowski. Z najmłodszych: Tuwim, Lechoń, no, i balzakowski tytan pracy, mądrości, i oryginalnego ujęcia każdej drobności: Boy-Zeleński.

Należąc — co prawda jedną już tylko nogą — do „młodszych”, nie lubię mimo to ostatniego „krzyku” literatury naszej i obecnej.

Ci starsi to „pewniaki”, a wiadomo: pewniak lepszy od „fuksa”



Jerzy Leszczyński

Oroczka artystka teatru Narodowego, niezapomniana Szambelanowa w „Panu Jowialskim”, przemiła majstrowa w „Majstrze i Czładniku”, niezrównana odtwórczyni dziesiątek ról

p. MIECZYŚLAWA CWIKLIŃKA

z największą uprzejmością odpowiada co następuje na pytanie „Książek”:

Bardzo się cieszę, że mam okazję pomówienia o literaturze i książkach. Peza teatrem mam w życiu dwie prawdziwe namilności: muzykę i książki. Dobra książka, cóż to za rozkosz i odpoczynęk! Czyż może być coś miłszego, niż usiąść z książką — dobrą polską książką — w rękę po całym dniu pracy i kłopotów i zapomnieć przy niej o wszystkim złem i nieprzyjemnym, co nas w ciągu tego dnia spotkało?

Które książki polskie uważam za najlepsze? Nie uważam przedewszystkiem siebie za powołaną do ferowania tego rodzaju wyroków. Ale mogę powiedzieć czytelnikom „Książek”, jaka książka polska mnie osobście się najbardziej podobała, która mnie najmocniej chwyciła za serce. Taką książką jest dla mnie

Młodość, Wino, Awantura, Piotra Choynowskiego,

piękna, pełna rodzimego, prawdziwie polskiego sentymentu, powieść. Jest to utwór o niezwykłej sile prostoty, która czyni go dawniej bliskim sercu czytelnika polskiego.

p. MIŁA KAMIŃSKA,

przemiała artystka teatru Polskiego, musi z kolei poddać się egzaminowi „Książek”. Robi to chętnie z uśmiechem:

Czy ja naprawdę mam prawo orzekać, które książki polskie są najlepsze — mówię nam p. Kamińska. — Przecież my, ludzie teatru, grający niejednokrotnie przez parę miesięcy z rzędu, nie mamy naprawdę czasu na przeczytanie wszystkiego, co się na rynku księgarskim ukazuje. Jestem bardzo wdzięczna „Książkom”, że się do mnie ze swoim pytaniem zwróciły, ale naprawdę mam wątpliwości i to wątpliwości poważne, czy wogóle mam prawo występować z moim zdaniem. Jeżeli „Książki” chcą jednak naprawdę usłyszeć moje skromne zdanie, to muszą im się zwierzyć, że mnie osobście najbardziej bodaj ze wszystkich książek polskich z ostatnich dwóch lat podobała się

Z DNIA NA DZIEŃ Ferdynanda Goetla.

To powieść nie tylko o niezwykle ciekawej formie, ale pełna jakiegoś specjalnego sentymentu kresowego, które specjalnie gorąco przemawia do tych ludzi, którzy, jak ja, pochodzą właśnie z Kresów.

W dziale poezji: nie mam żadnych wątpliwości co do mojej opinji

Ucho igielne LEOPOLDA STAFFA,

to nie tylko książka piękna, ale i mądra, pełna głębokiego dostojęstwa i powagi życiowej.

Artystyczne książki obrazkowe

Po zł. 1.

KTO POLICZY TE OBRAZKI, zagadki rachunkowe.
Or.-Ot. O JUHASIE I KRÓLU WĘZÓW.
— O LISIE I WILKU.

Po zł. 2.

Arct M. Jr. WESOŁY STRACH.
Jankowski. LIST MICI DO KICI
Konopnicka. O JULISI ŚPIEWACZCE.
Or.-Ot. BAL I KONCERT U SIKORKI.

Po zł. 6.

Kossuthówna. DZIECI I LALKI 10 obrazków kolorowych **E. Cramer** z wierszykami.
— **W MOIM OGRÓDECZKU** 10 obrazków kolorowych z wierszykami.
Ostrowska Ewa AAA-KOTKI DWA. Wierszyki z 24 obrazkami i okładką barwną Sztyrdlera.
Pudłowski T. ZOCHNA W KRAJNIE ŚNIEŻEK, opowiadanie z kolorowymi obrazkami.
Parazińska J. WESELE MAŁGORZATKI Opis wierszem wesela ludowego z wielobarwnymi ilustracjami Bobińskiego.

Po zł. 7.

Rogoszówna Z. KLITUŚ BAJDUŚ Wierszyki, śpiewy i zabawy dziecięce. **Harwer**
ryciny A. Gr-Ostrowskiej. Muzyka Walcowskiego. Duży format
— **KOSZALKI OPALKI.** Dalszy ciąg Klitusia-Bajdusia, Nowości

Po zł. 3.

Z rysunkami czarnymi, dwubarwnymi i kolorowymi **Gawinińskiego, Gramatyki-Ostrowskiej, Bobińskiego, Nowakowskiego, Romeykówny.**
Dynowska. DYLU-DYLU NA BADYLU.
— **MAŁA OGRÓDNICZKA.**
— **W BETLEEMSKIEJ SZOPCIE**
Konopnicka FILUŚ, MŁUŚ I KIZIA.
— **O JANKU WĘDROWNICZKU.**
— **PRZYGODY SZKOLNE PIMPUSIA SADELKO.**
— **SZCZĘŚLIWY ŚWIATEK.**
— **TO KSIĄŻECZKA OSOBLIWA.**
— **WESOŁE CHWILE.**
— **WIOSNA I DZIECI.**
Mickiewicza. PANI TWARDOWSKA.
Or.-Ot. O JASIU SOWIZDRZALE.
Parazińska. W WOJTUSIOWEJ IZBIE.

Powieści dwuym drukiem.

Bayna-Arcłowa. CZYTAJMY SAMI I
— **CZYTAJMY SAMI** — II
Radwanowa. JACUŚ.

Czerwone Książki

NOWA BIBLIOTEKA POWIEŚCIOWA

Oprawa w czerwone płótno; kolorowa obwoluta

Po zł. 4.

Iwanżiewicz. JEŹDZIEC BEZ GŁOWY — powieść romantyczna stępów amerykańskich.
Delmont. ZWIERZĘTA W FILMIE Tajemnice czworonożnych skłębów
Barszczewski. MARION. Opowieść z dalekiej Kanady.

Po zł. 8. (broz. po zł. 6.40).

Rupert-Hughes. TAJEMNICA BRYLU LODU Powieźna powieść amerykańska.
Rex Beoch. ŻELAZNY SZLAK. Powieść na tle budowy kolei wśród lodowców Alaski.
Zane Grey. JEŹDZCY PURPUROWEGO STEPU. Walka o czesć i miłość z zajądłością Mormonów.
Mc. Catechon. ZA SIÓDMĄ GÓRĄ. Usmiechnięta powieść o księżniczce tajemniczej Grostarci.

Bajki - Powieści - Opowiadania

Wszystkie ilustrowane i w oprawkach kartonowych z grzbietem płóciennym

Bianca Moria. LEGENDY O KWIATACH. Z 24 rycinami kolorowymi. Wyd. wylotne zł. 10. — w opr. zł. 12.—
Bayna-Arcłowa Marja. FIFINKA CZYLI AWANTURA ARABSKA.
Nadzwyczajne dzieje dziewczynki. zł. 5.—
— **NA WAKACJACH W ZALESIU.** Historia wesołej czwórki zł. 5.—
— **PERŁY KSIĘŻNICZKI MAJI** Bajka nie bajka z ilol. obrazk. zł. 8.—
Chrzęszczewska J. CZARY NIE CZARY Baśnie i opowiadania. zł. 4.—
Dyakowski B. HISTORIA O WĘŻU WŁADKA. Powieść przyrodnicza zł. 3.40
— **O DAWNYCH ŁOWACH I DAWNEJ ZWIERZYNIE.** Opowiadania myshwackie zł. 7.50
— **PRZYGODY MŁODEJ KAWKI i inne opowiadania** zł. 5.—
Gawinski A. BAJKI STAROSWIECIE z ryc. kol. Duży format zł. 0.—
— **LOLEK GRENADJER,** Czarodziejska hist napoleońska. Rys. kol. zł. 7.—
Janowski Al. JEŃDEK-MĘDREK W HONOLULU Powieść wesoła o 4 chłopcach zł. 3.40
Kipling R. TAKIE SOBIE BAJECZKI z ilustr. autora 2 tomy po zł. 3.40
Rabska Z. BAŚNIE KASZUBSKIE. Z ilustracjami Bukowskiej. zł. 6.— w opr. zł. 7.50



WYDAWNICTWA OZDOBNE

Albumy artystyczne. Pismo Święte w obrazach. Malarstwo polskie XIX i XX w. Z naszej przyrody. Kobieta w Sztuce.

ŻĄDĄJCIE KATALOGU ILUSTROWANEGO

AGRO

NA GWIAZDKĘ

Pisaliśmy już w poprzednich numerach naszego miesięcznika o tem, co na Gwiazdkę dzieciom polskim ofiarowuje M. Arct. Poza niezwykłe bogatym dorobkiem tegorocznym, poza przelicznymi licznymi książkami dla dzieci, nowymi doskonałymi powieściami w serii „Książek Czerwony” M. Arct. przygotował jeszcze jedną niespodziankę gwiazdkową; niespodzianka ta Kunigas J. I. Kraszewskiego zł. 12.— w brosz., zł. 16.— w opr.

z pięknymi ilustracjami M. E. Andrioli'ego.

Wspaniała ta powieść Kraszewskiego ukazuje się obecnie w bardzo wytwornej szacie zewnętrznej i z pewnością będzie przemiliwym podarunkiem gwiazdkowym w każdym domu polskim.

Jeszcze jedna nowość M. Arcta. Jest to „Wies Szczęśliwa” — doskonała powieść dla dzieci i młodzieży Marii Buyno-Arctowej. Bohaterką jest stara nasza znajoma — Fifinka — teraz już nauczycielka ludowa. Doskonałe podpatrzone stosunki wiejskie, dużo humoru, nadzwyczaj sympatyczne postacie małej Krysi i jej wspaniałego psa, zalecają „Wies Szczęśliwą”. Zdobają ją doskonałe rysunki Romeykówny, a kosztuje w oprawie zł. 8.—.

Przejdźmy teraz zkoła i do gwiazdki innych firm polskich.

Dla dzieci hojne dary przygotował przedewszystkiem Gebethner i Wolff. Dla tych najmilszych najmłodszych dziesięcym wierszem opowiedział Antoni Bogusławski w ślicznej książeczce p. t. „Zajaczk” (zł. 3), jak to

...w tej stajence małej — najdziwniejsze dziwy;
żłobek, Matuleńka i Staruszek siwy;
w żłobku uśmiechnięte leży Boże

Dziecię, a anielskie chóry grają mu na flecie.
Antoni Bogusławski napisał też dla dzieci naszych śliczne

Żywe literki (zł. 6),

które swym wymownym językiem trafia z pewnością do serduszek i główek naszych synów i córeczek.

Baśń o żelaznym włuku i pięknym królewiczu (zł. 4.80),

którą pięknie wierszem ułożył Antoni Czajkowski, a ilustracjami ozdobił Ka-

mil Mackiewicz, dozna też z pewnością najmilszego przyjęcia u naszych milusińskich.

Święty Mikołaj nie zapominał tego roku i o starszych dzieciach. Dla dorastających panienek dostał im Gebethnera i Wolffa śliczną i zajmującą powieść, tłumaczoną z angielskiego

Książeczka Katarzyna (zł. 5.20),

która pouczy nasze panienki o dziejach ich rówieśnicy, nie zatracając czystości i niewinności swego serca wśród zgiełku i śmieszności wielkiego świata.

Dla starszych chłopców:

St. Barszczewskiego: Na szlaku sławy, krwi i złota (zł. 6.50).

Wspaniałe te szkice z dziejów odkrycia Ameryki, pisane niesłychanie interesująco, zająć muszą każdego chłopca o rozbudzoniu wyobraźni i otwartej głowicy. Dla chłopców też napisał Kornel Makuszyński swą pogodną i wesołą, a pełną w gruncie poważnej i rzetelnej nauki moralnej historję O dwóch takich, co ukradli księżyc (zł. 11).

Ciekawa powieść

Z. Morawskiej: Na zgłiszczach zakonu (zł. 6.50)

będzie pożyteczną i interesującą lekturą dla całej naszej młodzieży.

Dla dorosłych dał Gebethner i Wolff parę doskonałych powieści, przedewszystkiem:

Zożi Nalkowskiej: Niedobra miłość (zł. 7.50),

będące niewątpliwie najlepszą powieścią tej utalentowanej autorki.

Tadeusza Dębickiego: Od brzegu do brzegu (zł. 5),

to niesłychanie ciekawa powieść morską, od której bije słona woń wód oceanu.

Szczęsnego Rutkowskiego: W 150 dni naokoło świata (zł. 3.60),

zaspakajają zawsze żywą tęsknotę ludzi współczesnych, marzących stale o dalekich podróżach i nieznanym świecie.

O starszej młodzieży pamiętała również i „Książnica-Atlas”, która przedewszystkiem poszczycić się może dwiema pięknymi nowymi powieściami historycznymi F. A. Ossendowskiego.

Barwny obraz życia polskiego XVII wieku rozpostarł Ossendowski w bujnej opowieści p. t.

Pod polską banderą (zł. 6.20),

surowy i groźny, a pełen uroku obraz XIII-go wieku kreśli w drugiej niemieńskiej pięknej powieści p. t.

Wanżko z Lisowa (zł. 8.80).

Jan M. Dąbrowa: Telewizor Orkisz (zł. 6.50).

Józef Siemiradzki: O czem mówią kamienie (zł. 4).

F. Burdecki: Budowa wszechświata (zł. 6.80)

będą zawsze pożądaną i ciekawą lekturą. Niesmiertelny Juliusz Verne i jego przepyszna Wyprawa w głąb Afryki (zł. 8.40).

Dobrze zaśluzona, a przez naszą młodzież znana i ceniona Księgarnia św. Wojciecha wystąpiła na Gwiazdkę z kilku książkami:

Walerego Przyborskiego: Król Krak i królewna Wanda (zł. 5.50).

S. Jeleńskiego: Śladami Pitagorasa

rozrywki matematyczne, z mnóstwem ilustracji, stron z górą 400.

D. Gayówny: Dobroczynca ludzkości, Ludwik Pasteur, barwną monografię ilustrowaną;

Mieczysława Zagórowskiego: W puszczy Teksasu,

powieść niesłychanie zajmująca, z 4 ilustracjami.

Karol Rzepecki, Wielkopolska Księgarnia:

Walerja Szalay-Groelle w historii z dziejów Bolesława Krzywoustego p. t.

Bohaterski Stuszek (zł. 5) dała młodzieży polskiej dobrą i zajmującą powieść.

PRZYPOMINAMY

MOJE PISEMKO

Tygodnik obrazkowy dla dzieci.

Dwie powieści, powiastki, bajki, opowiadania, wierszyki i dla małych dzieci dodatek „MAŁE PISEMKO”, bogato ilustrowane, kolorowe okładki.

Prenumerata miesięczna zł. 1.—, z przesyłką zł. 1.20

Kwartalnie zł. 3.50. Rocznie, z premjum książkowym, zł. 14.—
P. K. O. 133-56.

TYGODNIK PRZYGÓD I POWIEŚCI
w 40 zeszytach tygodn. daje wielką powieść lotniczą dla młodzieży

ZUCHWAŁY LOT

o wyciegu naokoło świata wśród wielu przygód i niebezpieczeństw.
800 str., 80 kolorowych i 150 czarnych ilustracji tylko zł. 12
w przedpłacie. W prenumeracie kwartalnie zł. 5.—.

Ukazało się 13 zeszytów, które dostarczą odrazu przy wpłacie na konto P. K. O. 180-70.

KSIĘGARNIA M. ARCTA W WARSZAWIE

MICHAŁA ARCTA SŁOWNIK ILUSTROWANY JĘZYKA POLSKIEGO

zacznie wychodzić w styczniu 1929 roku i wyjdzie w całości w ciągu roku po 2 zeszyty miesięcznie.

Będzie to dzieło o objętości 1200 słów, formatu 175 x 250 mm, dofinansowywany z 3 egzemplarzy wydanym piątym i na specjalnym biuletynie papierniczym, ze względu na przewidziane 4,60 zł wydatki na druk.

Słownik ten posiada doświadczone i z wykształceniem 75,000 wyrazów i wyrazów i posiada 100000 słów, których nie ma w innych słownikach i posiada 100000 wyrazów, których nie ma w innych słownikach.

Cena pojedynczego zeszytu zł. 3.—

całość więc przy kupnie zeszytów wypadnie zł. 72.—

Prenumerata kwartalna zł. 15.—, całość więc w prenumeracie będzie kosztować zł. 60.—

Całość 24 zeszyty, w przedpłacie zgóry tylko zł. 45.—

Za przesyłką kazać będziemy 30 gr. od zeszytu, 1,50 przy prenumeracie kwartalnej, a zł. 5.— przy przedpłacie za całość.

Każdy nabywca całego Słownika, czy to zeszytami, czy też w przedpłacie lub prenumeracie otrzyma bezpłatnie, po ukończeniu wydawnictwa, ozdobną płócianną okładkę ze złotym wyciskiem.

LIST ZWIROTNY

Do Firmy: **M. ARCTA, ZAKŁADY WYDAWNICZE, Sp. Akc. w Warszawie.**

Zamówienie „*M. Arcta Słownik Ilustrowany Języka Polskiego*” w 24 zeszytach.

Opłata, wnieść (niepóźniej przedkładać) na konto P.K.C. 116.

w przedpłacie za całość zł. 45.— + zł. 3.— za przesyłkę.

w prenumeracie kwartalnej po — 15.— + — 1,50

za każdy zeszyt pojedynczo po — 3.— + 40.— 30

Dokładny adres.

Podpis.

Jan (i) Masłowski

Zawład

Mielniczyc

Osadażca poczta

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu. Akwadukt, urządzenie służące do odprowadzania wody z miejsc, gdzie znajdują się budynki, w celu zapobieżenia ich zawaleniu.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.



Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.



Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.



Albion, kraj, wyspa, wyspa w północnym Atlantyku, wyspa w północnym Atlantyku.

Co trzeba wiedzieć, aby

orientować się swobodnie w nowościach książkowych, ruchu wydawniczym i prądach literackich, prowadzić interesujące rozmowy o literaturze i jej przejawach w teatrze i kinie, umieć zawsze odpowiedzieć na pytanie „co czytać?”, a nawet flirtować kulturalnie i zajmująco —

to wszystko zawierać będzie od stycznia 1929 r. miesięcznik „Książki”,

JEŻELI TAK ZDECYDUJĄ NASI CZYTELNICZY!

Za 3 złote: co najmniej dwunastonar-kuszowa **piętnastostronna** powieść, tłumaczona albo oryginalna, **12 nowel** wybitnych autorów polskich, krótkie, zwiewne a interesujące informacje o najciekawszych przejawach naszego życia literackiego, recenzje o ciekawych nowych książkach; najwęższe płoteckiz za kulis teatru i kina, sprawozdania z polemik literackich, ankiety i konkursy literackie — słowem wszystko, co interesuje człowieka inteligentnego, a czego wstyd jest nie wiedzieć... To wszystko podane w formie zajmującej, lekkiej, wesołej — nie jako materiał dla profesora uniwersytetu, albo dla poważnego krytyka, znawcy literatury i sztuk pięknych — ale jako lektura dla przeciętnego człowieka pracy, który po całodziennym, wyczerpującym zajęciu, chce się rozzerwać, czytając coś ciekawego, a nie pogńiewa się, jeżeli przy tej okazji dowie się tego,

o czem mówi cała Warszawa.

Dalej dla tych wszystkich, którzy nie mają czasu na dokładniejsze studia, a nie chcą wyjść z obiegu życia...

Gdzie to wszystko?

Oczywiście w miesięczniku

„Książki”,

ale w zmienionej zupełnie formie, w której „Książki” od stycznia 1929 r. mają się pojawiać. A więc oprócz 8 stronice dotychczasowego formatu, poświęco-

nych sprawom literackim i wydawniczym oraz bibliografii, będzie drugie 8 stronice dodatków bezpłatnych: powieściowego i nowelistycznego.

Czytelnicy „Książek” dostaną więc już w styczniu, oprócz całkowitej polskiej oryginalnej nowelki, także początek niesłychanie zajmującej powieści amerykańskiej

Ruperta Hughesa:
HOLLYWOOD.

Jest to powieść naprawdę współczesna, rozgrywająca się w upajającej atmosferze „raju kinowego” w Hollywood, oglądane oczami młodego dziewczęcia, uciekającego z rodzicielskiego domu i w dalekim Los Angeles szukającego sławy, pracy i pieniędzy. Hughes należy do najpoczytniejszych autorów amerykańskich, a jego „Hollywood” przeszło się w setkach tysięcy egzemplarzy. Każdy, kto lubi filmy amerykańskie, przeczyta z rozkoszą tę niezwykłą powieść.

Dział literacki „Książek”, bogato ilustrowany, zamieści z pewnością każdego, kto się interesuje naszym życiem kulturalno-literackim. To wszystkim czytelnicy „Książek” dostać mogą za

3 złote rocznie,

jeżeli tak będą chcieli: nas o tem za-wiadomia.

Redakcja miesięcznika „Książki”, przystępując do wydawania „Książek”

w tej tak ogromnie rozszerzonej i urozmaiconej formie, musi zdawać sobie sprawę z wielkości i... ryzyka tego przedsięwzięcia. Przy niesłychanie niskiej cenie, 3 zł. rocznie, wydawnictwo nasze utrzymać się będzie mogło tylko przy bardzo serdecznym poparciu naszych Czytelników, w których rękach znajdować się będzie od stycznia 1929 r. los „Książek”. O ile nasz miesięcznik zdobędzie sobie dostatecznie licznych prenumeratorów, będziemy się, oczywiście, starali wprowadzić nowe działy i stale powiększać objętość „Książek”. Gdyby jednak „Książki” nie zdobyły sobie życzliwości i liczba prenumeratorów nie była dostatecznie duża, będziemy musieli powrócić z żalem do dotychczasowej formy i objętości „Książek”. Pierwszy okres naszego wydawnictwa traktować musimy jako pewnego rodzaju

próbę,

od której wyniku zależeć będą dalsze losy „Książek”.

Tych wszystkich więc, którzy chcieliby za niewielki wydatek: 3 złote rocznie otrzymywać jak wyżej:

powieść „Hollywood”,
12 nowel oryginalnych,

100 stronice wiadomości literackich
i bibliograficznych,

prosimy, by zechcieli nas o tem zawiadomić. Mianowicie prosimy wypełnić załączony odcinek i przysłać go nam zaraz, w każdym razie przed 15 stycznia 1929 r. Ilość otrzymanych zamówień zdecyduje o możliwości zamierzonej reformy miesięcznika i objętości dodatków beletrystycznych.

Pieniądzy przysłać teraz nie trzeba, zapłacicie po otrzymaniu styczniowego numeru „Książek” i to tylko, jeżeli on się Wam podoba. Teraz przysyłajcie tylko zamówienie.

Do księgarni M. Arcta w Warszawie, Nowy-Swiat 35.

Zamawiam miesięcznik „Książki” wraz z dodatkiem powieściowym i nowelowym na rok 1929 za ulgową cenę 3 złote rocznie, niezależnie od ceny prenumeraty, jaka będzie potem wyznaczona.

Nazwisko

Zawód

Adres

Redaktor: STANISŁAW ARCT

Wydawca: M. ARCT, ZAKŁ. WYD. SP. AKC.

Redakcja i Administracja w Księgarni M. Arcta, Warszawa, Nowy-Swiat 35.
Prenumerata roczna 3 zł. — Pojedynczy numer gr. 20.